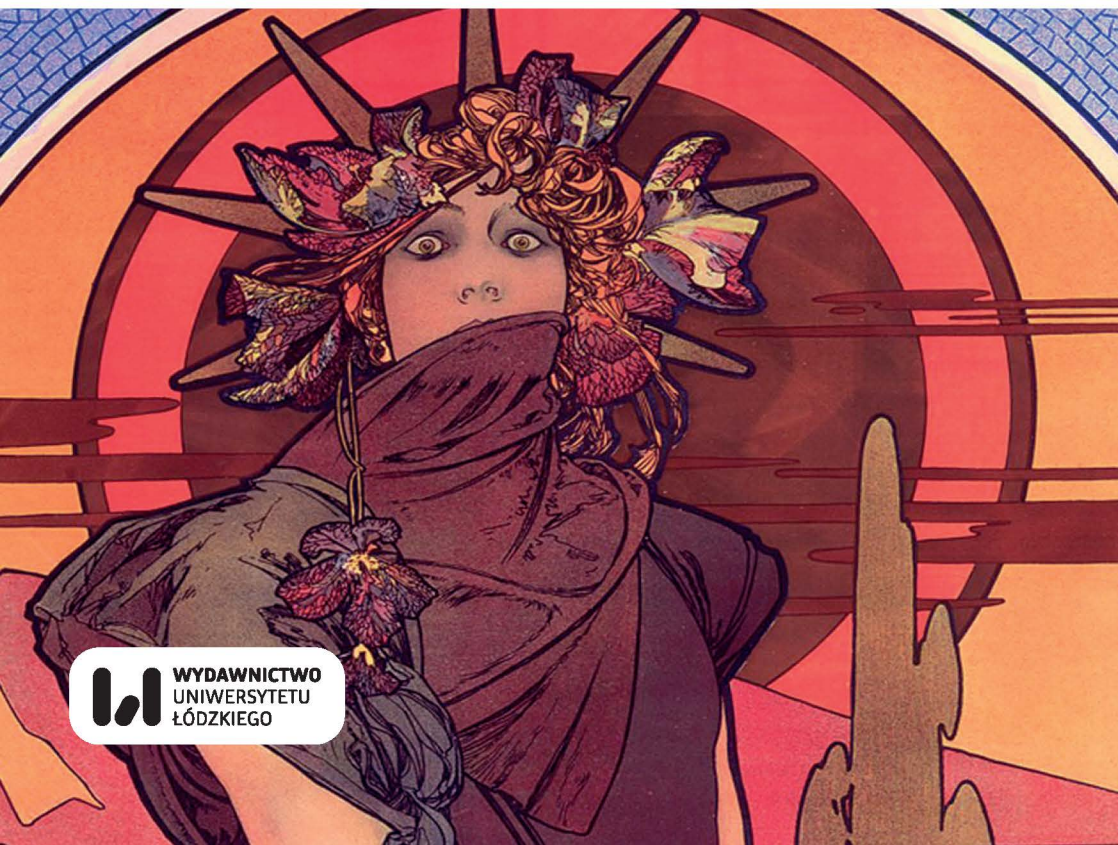


Interpretacje Literackie 

Anna Izabela Wilk

Moje zbrodnie są owocem miłości
Mit Medei w literaturze niemieckojęzycznej



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Moje zbrodnie są owocem miłości
Mit Medei w literaturze niemieckojęzycznej



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO



Anna Izabela Wilk

**Moje zbrodnie są owocem miłości
Mit Medei w literaturze niemieckojęzycznej**

Anna Izabela Wilk – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny
Instytut Filologii Germańskiej, Zakład Literatury Niemieckojęzycznej
90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

RECENZENT

Katarzyna Jaśtał

REDAKTOR INICJUJĄCY

Urszula Dzieciatkowska

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

Monika Grucza

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

KOREKTA TECHNICZNA

Leonora Gralka

PROJEKT OKŁADKI

Katarzyna Turkowska

Zdjęcie wykorzystane na okładce: <https://commons.wikimedia.org/>
Alfons Mucha, Medea

© Copyright by Anna Izabela Wilk, Łódź 2019

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2019

Publikacja finansowana ze stypendium dla młodych naukowców przyznanego
przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Praca powstała na podstawie badań przeprowadzonych dzięki stypendium DAAD
– Deutscher Akademischer Austauschdienst
(Niemiecka Centrala Wymiany Akademickiej)

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.07229.15.0.M

Ark. wyd. 12,6; ark. druk. 17,75

ISBN 978-83-8142-405-9

e-ISBN 978-83-8142-406-6

Spis treści

Wprowadzenie	7
Postać Medei w mitologii greckiej i w literaturze antycznej	7
Stan badań	19
Teoria mitu	23
Rozdział I	
Friedrich Maximilian Klinger: <i>Medea in Korinth</i>	31
1. Mit Medei w literaturze niemieckojęzycznej XVIII wieku. Pomędzy oświeceniowym humanizmem i erupcją uczuć	31
2. Wprowadzenie: Friedrich Maximilian Klinger <i>Medea in Korinth</i>	40
3. Medea: samotna półbogini	44
4. Dzieciobójstwo	61
5. <i>Medea auf dem Kaukasos</i>	69
Rozdział II	
Franz Grillparzer: <i>Das Goldene Vlies</i>	79
1. Wprowadzenie: Franz Grillparzer <i>Das Goldene Vlies</i>	79
2. Medea: Charyta i Menada	83
3. Dzieciobójstwo	105
4. Kolonializm	110
5. XIX wiek: mit Medei w dobie kolonializmu	120
Rozdział III	
Hans Henny Jahnn: <i>Medea</i>	127
1. Wprowadzenie: Hans Henny Jahnn <i>Medea</i>	127
2. Transformacja mitu	129
3. Stara Medea	144
4. Czarna Medea	152
5. XX wiek: rozwój mitu Medei	162



Rozdział IV

Heiner Müller: <i>Verkommenes Ufer Medeamaterial Landschaft mit Argonauten</i>	177
1. Wprowadzenie	177
2. <i>Gnijący brzeg. Materiały do Medei. Krajobraz z Argonautami – chaos i zagłada</i>	181
3. Funkcjonalizacja mitu	186
4. Wizja katastrofy	199

Rozdział V

Christa Wolf: <i>Medea. Stimmen</i>	207
1. Wprowadzenie	207
2. Medea: „Postać z pogranicza epok”	216
3. Struktury władzy	229
4. Niewinna Medea?	243

Ekskurs: Mit Medei w literaturze polskiej	251
--	-----

Podsumowanie	271
---------------------------	-----

Załącznik

Wykaz dzieł literatury niemieckojęzycznej na temat mitu Medei	273
---	-----

Bibliografia	275
---------------------------	-----



Wprowadzenie

Postać Medei w mitologii greckiej i literaturze antycznej

Historia dzieciobójczyni z greckiej mitologii to jeden z najpopularniejszych motywów literackich, budzący do dziś sprzeczne emocje – począwszy od przerażenia i trwogi poprzez współczucie aż do fascynacji. Przez stulecia postać antycznej *femme fatale* stanowiła źródło inspiracji dla pisarzy, malarzy i kompozytorów, kreujących ją na bohaterkę swych dzieł. Fascynacja ta wydaje się trwać nadal, także w XXI wieku.

Próba odpowiedzi na pytanie, kim była Medea, następuje wiele trudności, a jej imię, nieustannie powracające w utworach literackich, nie zawsze wywołuje natychmiastowe skojarzenia¹ – jak ma to miejsce w przypadku innych mitologicznych bohaterów: Prometeusza, Antygony czy Kasandry. Dodatkowy problem stanowi fakt, że mit nie jest podaniem jednorodnym, lecz podlega ewolucji, i dlatego istnieje w wielu wariantach. „Zjawisko niekanoniczności mitu greckiego sprzyjało twórczości literackiej. Pojawiła się bowiem możliwość swobodnej interpretacji i formułowania nowych symboli zgodnie z ideą dzieła literackiego” – stwierdza Małgorzata

¹ W krajach niemieckojęzycznych mit Medei jest niezwykle popularny, w Polsce natomiast u przeciętnego czytelnika (czyli poza kręgami filologicznymi) nie wywołuje natychmiastowych skojarzeń. Może to wynikać z faktu, że był on stosunkowo rzadko obiektem recepcji, pozostając głównie domeną literatury antycznej i filmu (*Medea* Larsa von Triera, *Medea* Piera Paola Pasoliniego).



Budzowska². Ponadto różnorodność wersji potęgowała zainteresowanie odbiorcy, „który nie mógł przewidzieć, z jakiej perspektywy ujrzy tym razem dobrze znaną mu historię”³. Horst Albert Glaser słusznie zauważa, że opowieść o Medei jest raczej palimpsestem, czyli akumulacją tekstów⁴:

„Mit” oznaczał początkowo historię, opowiadaną przez wieki wciąż na nowo i za każdym razem inaczej. Innymi słowy: teksty parafrazujące mityczne opowieści należy odczytywać jako palimpsest. Pojęciem tym w naukach prawnych określa się dokumenty, na których wraz z upływem czasu nanoszono nowe zapisy. Gdy pierwotny tekst stopniowo znikał, spisywano na nim nowy, który również powoli zacierał się do tego stopnia, że znów można było nanieść nowy. Palimpsesty zawierają więc liczne warstwy tekstów z wielu stuleci [...]”⁵.

Liczne poznane dotychczas wersje dziejów Medei ujawniają nie tylko daleko idące różnice, ale często ich treści okazują się wręcz przeciwstawne. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest być może fakt, iż początkowo mity były opowieściami, przekazywanymi wyłącznie w formie ustnej. Powielając historię, identyczną w każdym szczególe, trudno było zapewne utrzymać zainteresowanie słuchacza, dlatego z biegiem czasu dobrze znane opowieści

² M. Budzowska, *Medea w tradycji przed europejskiej*, „Collectanea Philologica” 2004, nr 8, s. 73.

³ *Ibidem*.

⁴ W niniejszej pracy tekst, który nie ma przekładu polskiego, będzie cytowany w oryginale i opatrzony przypisem z tłumaczeniem własnym z dopiskiem: [tłum. A.W.]. Wszelkie teksty, które mają tłumaczenie polskie, będą cytowane zgodnie z owym przekładem.

⁵ „Mythos” meint ursprünglich eine Geschichte, die jahrhundertlang stets von neuem und immer wieder anders erzählt wird. Mit anderen Worten: man muß Texte, die mythische Erzählungen paraphrasieren, wie Palimpseste lesen. Darunter versteht die Rechtswissenschaft Urkunden, auf denen im Verlauf der Jahrhunderte stets neue Texte geschrieben worden sind. Das meint: Als der ursprüngliche Text langsam verblaßte, sind über diesen neue Texte geschrieben worden, die langsam wieder verblaßten, so daß neue Texte überschrieben werden konnten. Palimpseste weisen also Textschichten aus vielen Jahrhunderten auf [...]. H. A. Glaser, *Medea. Frauenehre – Kindsmord – Emanzipation*, Frankfurt am Main 2001, s. 9 [tłum. A.W.].



o antycznych bogach i herosach uzupełniano o nowe komponenty – i w takiej zmienionej postaci przekazywano następnym pokoleniom. Dlatego można założyć, że w zależności od obszaru mit wiódł dalej własny żywot. Warto także podkreślić, że wiele z powstałych później tekstów literackich, podejmujących wątek Medei, nie przetrwało do czasów współczesnych bądź też zachowało się jedynie fragmentarycznie. Między innymi z tego powodu rekonstrukcja tej fascynującej historii przysparza trudności zarówno literaturoznawcom, jak i historykom.

Nie ulega jednak wątpliwości, iż najbardziej znaną wersję zawdzięczamy Eurypidesowi, i że to na tym dziele najczęściej bazowali w swoich twórczych poczynaniach przedstawiciele kolejnych generacji. Tragedia Eurypidesa zatytułowana *Medea* wystawiona została po raz pierwszy w 431 roku p.n.e. Dramat ten jest zarazem najstarszym dziełem zachowanym w całości, gdyż powstałe wcześniej utwory Sofoklesa czy Ajschylosa bezpowrotnie zaginęły⁶.

Mit Medei jest częścią prastarej opowieści o Argonautach, choć początkowo epizod o miłości Jazona i Medei w historii tej wzmiankowano jedynie na marginesie zdarzeń. W pierwotnych opowieściach koncentrowano się przede wszystkim na sławnych herosach i ich fascynujących przygodach. Z biegiem czasu wątek Medei odgrywał jednak coraz bardziej znaczącą rolę, by w końcu stać się odrębną, autonomiczną opowieścią⁷.

Wszystkie wersje podkreślają zgodnie, że celem wyprawy Argonautów było zdobycie złotego runa należącego do króla Kolchidy – historycznej krainy u wybrzeża Morza Czarnego. Jazon, którego ojca zdetronizował przyrodni brat, rościł sobie prawo do panowania nad miastem Jolkos. Jego wuj, król Pelias, obiecał bratankowi tron, jeśli ten zdobędzie złote runo i sprowadzi je do miasta. Pelias działał jednak podstępnie: w przypadku pomyślnego zakończenia misji obiecał spełnić żądania syna Ajsona, przekonany, że wysyła

⁶ Por. H. A. Glaser, *op. cit.*, s. 10.

⁷ *Ibidem*.



rywała na pewną śmierć. Celem wyprawy Argonautów stało się zatem zdobycie złotego runa i przewiezienie go do Jolkos. W tej niebezpiecznej misji pod wodzą Jazona uczestniczyło wielu znamienitych greckich bohaterów: Orfeusz, Odyseusz, Tezeusz i inni⁸. Grupa śmiałków przyjęła nazwę od statku Argo, zbudowanego według niektórych wersji za poradą i pod natchnieniem bogini Ateny – lub też nawet przez nią samą⁹.

Czym było owo mityczne złote runo i w jaki sposób znalazło się w kraju rządzonym przez ojca Medei? Pojawiło się ono w Kolchidzie za sprawą Friksośa, syna Atamasa. Gdy Friksoś miał zostać złożony w ofierze przez własnego ojca, Hermes wysłał mu na ratunek „skrzydłatego złotego baranka, na którego grzbiecie Friksoś zbiegł”¹⁰. Złote runo było skórą owego baranka¹¹, podarowaną później Ajetesowi, królowi Kolchidy, w podzięce za schronienie. Ajetes poświęcił runo Aresowi i nakazał strzec drogiego skarbu – w zależności od wersji – olbrzymiemu wężowi lub smokowi. Na temat istoty złotego runa istnieje wiele sprzecznych informacji. Niektórzy badacze nie dopatrują się w nim metafory, sprowadzając jego wartość do faktycznego wymiaru materialnego i twierdząc, że Argonauci byli w zasadzie poszukiwaczami złota. Inni natomiast upatrują w nim przedmiot sakralny o istotnym znaczeniu religijnym, a więc obiekt podobny w swym charakterze do Świętego Graala. Jak pisze Glaser, mitolodzy przypuszczają, że za złotym runem mogła kryć się boska postać Zeusa¹².

⁸ Niektóre postacie, np. Odyseusz, pojawiały się także w innych opowieściach (np. *Iliadzie* czy *Odysei* Homera). Jak podaje słownik mitologiczny Pierre’a Grimala: „Mit, bardzo złożony, jest wcześniejszy w swym pierwotnym załączku od opracowania *Odysei*, która wspomina już o bohaterskich czynach Jazona”. Cyt.: P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, Wrocław 1987, s. 40. Por. także: Glaser, *op. cit.*, s. 11.

⁹ Por. O. Rinne, *Medea. Das Recht auf Zorn und Eifersucht*, Zürich 1988, s. 24.

¹⁰ *Ibidem*, s. 25 [tłum. A.W.].

¹¹ Por. H. A. Glaser, *op. cit.*, s. 11.

¹² *Ibidem*.



Według najstarszych – stosunkowo mało znanych – źródeł, początkowo Medea odgrywała w świecie mitów pozytywną rolę. Kolchidzka księżniczka słynęła bowiem z magicznej mocy i zdolności uzdrawiania¹³. Samo imię Medea (z greckiego: *mideia*) oznacza „tę, która zna dobrą radę”¹⁴. Medea miała rzekomo posiadać także moc odnawiania życia i przywracania młodości. Można więc przypuszczać, że była uważana za boginię mądrości lub zdrowia, która z biegiem czasu – już okryta złą sławą – trafiła do świata legend¹⁵. W malarstwie antycznym często przedstawiano ją jako postać stojącą obok kotła, z którego po odzyskaniu sił witalnych wyskakiwał młodzieniec lub zwierzę. Zastanawiające są zatem okoliczności, w jakich Medea zyskała swoją ponurą sławę, a przy założeniu, że jej znieślawienie było działaniem celowym, rodzi się pytanie: czemu miała służyć demonizacja jej postaci?

Do spotkania mitycznych kochanków doszło w Kolchidzie: Medea, zakochana w Jazonie, przywódcy Argonautów, sprzeciwiła się woli ojca¹⁶, króla Kolchidy, i pomogła przybyszowi z dalekiego kraju w zdobyciu złotego runa, chroniąc go tym samym przed śmiertelnym niebezpieczeństwem. W licznych wersjach bądź interpretacjach mitu znaleźć można informację, że bez niej Jazon nie mógłby dotrzeć do złotego runa¹⁷. Istotny jest przy tym fakt, że w imię miłości do Jazona Medea miała wiele poświęcić, a nawet dopuścić się licznych zbrodni: nie tylko zdradziła i opuściła ojca oraz ojczyznę, lecz ratując się ucieczką – dla powstrzymania

¹³ Por. O. Rinne, *op. cit.*, s. 10.

¹⁴ *Ibidem.*

¹⁵ *Ibidem.*, s. 11.

¹⁶ Jak podaje słownik mitologiczny Pierre’a Grimala: „Według później tradycji, przekazanej przez Diodora, Medea była w rzeczywistości księżniczką bardzo łagodną, wielce przeciwną polityce ojca, polegającej na zabijaniu wszystkich obcych”. Por. P. Grimal, *op. cit.*, s. 222. Podobne motywy oraz cechy charakteru można znaleźć w *Ifigenii w Taurydzie* Johanna Wolfganga von Goethe.

¹⁷ „[T]o ona daje mu maść chroniącą przed bykami Hefajstosa, ziejącymi ogniem [...] i usypia za pomocą czarów smoka”. *Ibidem.*



pościgu – miała zabić także swojego brata. Jednak również w tym przypadku pojawiają się daleko idące rozbieżności. Według niektórych przekazów Medea zabrała brata na pokład statku Argo, lecz widząc ścigającego ich Ajetesa, zdecydowała się go uśmiercić. Według innych wersji to Absyrtos stał na czele pościgu, dlatego musiał zginąć. Jeszcze inne interpretacje winę za śmierć brata Medei przypisują Jazonowi.

Zgodność panuje natomiast co do ucieczki Medei z Kolchidy. Piękna czarodziejka poślubiła swojego ukochanego Jazona i udała się z nim do krainy jego ojca. W Jolkos nie doszło jednak do obiecanego wyniesienia bohatera na królewski tron, co zaowocowało chęcią zemsty i podstępny zabiciem króla. W tym miejscu niektóre wersje winą za śmierć Peliasa obarczają Medeę, która rzekomo obiecała przywrócić młodość starzejącemu się królowi, zanurzając go „w czarodziejskim wywarze”¹⁸. Swoje umiejętności zademonstrowała uprzednio na wiekowym zwierzęciu, które po rozczłonkowaniu i wrzuceniu do kotła – do którego dodano odpowiednich ziół i preparatów – odzyskało nie tylko życie, ale i młodość. Z miłości i w trosce o ojca, pragnąc, by na długo zachował życie, jego córki wyraziły zgodę na podobny zabieg. Tym razem Medea świadomie nie dodała jednak do wywaru tajemniczych ingrediencji, wskutek czego rytuał zakończył się niepowodzeniem, zaś czarodziejka stała się sprawczynią kolejnej zbrodni. Wtedy to Jazon i Medea potajemnie opuścili Jolkos, a poszukując schronienia, udali się do Koryntu.

Po kilku latach Jazon postanowił opuścić swoją „barbarzyńską” małżonkę i poślubić córkę władcy Koryntu, Kreuzę (inaczej: Glauke). Niewierny mąż nie wstawił się u Kreona za opuszczoną żoną i nie próbował zapobiec wypędzeniu Medei i ich dzieci z nowej ojczyzny. Wówczas Medea, wiedzona żądzą zemsty, zabiła córkę króla Koryntu oraz własne potomstwo. W ten okrutny sposób

¹⁸ *Ibidem.*



pragnęła ukarać Jazona, który jako jedyny miał pozostać przy życiu – pełnym odtąd udreki, cierpienia i samotności. Jadwiga Czerwińska stwierdza, że „[w] utworach Eurypidesa konflikt tragiczny przybiera częstokroć formę agonu, stanowiąc niejednokrotnie punkt kulminacyjny dramatu zarówno w warstwie formalnej, jak i fabularnej. W nim ogniskuje się bowiem napięcie dramaturgiczne, które właśnie dzięki agonom znajduje pełne naświetlenie”¹⁹. Posługując się agonem, Eurypides uwidocznia postawy skonfliktowanych ze sobą bohaterów²⁰. Małgorzata Budzowska zauważa jednak, że u Eurypidesa odwet Medei niejako trafił w próżnię, gdyż Jazon nie postrzega siebie jako przyczyny wypadków, nie uświadomił sobie zła, które wyrządził żonie. „Jego egoizm pozwalał mu w tej sytuacji litować się jedynie nad sobą”²¹. Dramat zamyka śmierć dzieci i ucieczka Medei na boskim rydwanie.

Tak losy Medei²² w Koryncie opisał grecki tragiczny Eurypides. Jego tragedia przedstawia zaledwie fragment mitu i traktuje o zdradzie, opuszczeniu i skutkach tegoż – niemniej wypowiedzi bohaterów zawierają wskazówki co do wcześniejszych wydarzeń.

Wielką zasługą Eurypidesa jest ułożenie pojedynczych fragmentów mitu w logiczny związek przyczynowo-skutkowy, który dość jasno tłumaczy, w jaki sposób bohaterka znalazła się w Koryncie i co stało się przyczyną jej rozstania z Jazonem. Choć wśród badaczy pojawia się pytanie, na ile związek ów jest spójny²³. Według Wernera Kleinharda szczególnym osiągnięciem Eurypidesa

¹⁹ J. Czerwińska, *Agon racji w tragediach Eurypidesa. Agon psychologiczny Medei*, „Collectanea Philologica V”, Łódź 2003, s. 39.

²⁰ Por. J. Czerwińska, *Agon racji Medei i Jazona w „Medei” Eurypidesa*, „Nowy Filomata” 1998, nr 4, s. 271.

²¹ M. Budzowska, *Aspekty etyczne aktu zemsty w sztukach Eurypidesa*, „Collectanea Philologica” 2006, nr 9, s. 152.

²² Mit Medei znany jest w wielu wersjach. W niniejszej pracy przytoczono jedynie najważniejsze jego elementy, które będą miały istotne znaczenie dla prześledzenia zmian i podobieństw w sposobie jego recepcji w różnych utworach literatury niemieckojęzycznej.

²³ Por. H. A. Glaser, *op. cit.*, s. 25.



jest nie tyle wprowadzenie motywu dzieciobójstwa, co raczej jego przekonujące uzasadnienie²⁴.

Wielu literaturoznawców sądzi, że to Eurypides uczynił z Medei dzieciobójczynią. Przypuszczenie owo jednak nie do końca znajduje potwierdzenie w faktach. Już w VIII wieku p.n.e. Eumelos przedstawił w eposie *Corinthiaca* swoją bohaterkę jako tę, która pozbawia życia własne dzieci²⁵. U Eumelosa w grę wchodził jednak przypadek: półbogini Medea zapragnęła nieśmiertelności dla potomków Jazona, lecz jej zamysł nie powiódł się – podczas magicznych rytuałów w świątyni bogini Hery doszło do wypadku, który spowodował śmierć dzieci. Wówczas jednak nikt nie obarczył Medei winą, gdyż chodziło o przypadek, nie zaś celowe działanie²⁶.

Także wcześniejsze wersje mitu zawierały wątek śmierci potomków Jazona, różniąc się jednak co do opisu okoliczności i motywacji zdarzenia. W pracy *Medea-Morphosen* Johannes Gascard podkreśla, że odpowiedzialność Medei za śmierć dzieci w kolejnych wersjach mitu jest coraz wyraźniej akcentowana²⁷. Według źródeł pochodzących z czasów przed Eurypidesem dzieci pozbawiono życia w świątyni Hery. Zgodnie z przypuszczalnie najstarszą wersją mitu Hera w podzięce za to, że Medea oparła się pokusom Zeusa, obiecała nieśmiertelność jej dzieciom, nie wywiązała się jednak ze swojej obietnicy²⁸. Według innych przekazów, tak jak opisał to Eumelos, Medea pragnęła pozyskać dla swych dzieci nieśmiertelność, uciekając się do tajemniczych rytuałów. Tymczasem magiczny zabieg zakończył się niepowodzeniem i dzieci zginęły. Jeszcze

²⁴ Por. W. Kleinhardt, *Medea. Originalität und Variation in der Darstellung einer Rache*, Hamburg 1962, s. 14.

²⁵ Por. M. Scheffel, *Vom Mythos gezeichnet? Medea zwischen „Sexus“ und „Gender“ bei Euripides*, Franz Grillparzer und Christa Wolf, [w:] *Wirkendes Wort*, red. L. Bluhm, H. Rölleke, Trier 2003, s. 296.

²⁶ Por. J. R. Gascard, *Medea-Morphosen. Eine mytho-psychohistorische Untersuchung zur Rolle des Mann-Weiblichen im Kulturprozess*, Berlin 1993.

²⁷ Por. *ibidem*, s. 44.

²⁸ *Ibidem*.



inna wersja, powiązana w pewnym stopniu z dziełem Eurypidesa, winą obarcza Koryntian:

Podczas pobytu w Koryncie Medea przy pomocy trucizny zgładziła tamtejszego władcę, Kreona. Z obawy przed jego przyjaciółmi i krewnymi uciekła do Aten, ale swoich synów, zbyt młodych, by mogli jej towarzyszyć, zostawiła na ołtarzu Hery Akrai, w nadziei że ich ojciec, Jazon, zatroszczy się o ich ratunek. Ludzie Kreona zabili je jednak, rozgłaszając, iż Medea zgładziła nie tylko Kreona, ale także swoje własne dzieci²⁹.

Popularna anegdota głosi, że Eurypidesa przekupiono pięćmi³⁰ talentami, by przypisał winę za śmierć dzieci ich matce, zaś dyskurs feministyczny doszukiwał się inspiracji w mizoginizmie greckiego tragika. Należy jednakże podkreślić, że według wielu ówczesnych przekazów Medeę niesłusznie obarczono winą za śmierć synów – i taka właśnie interpretacja będzie często powracać w adaptacjach mitu z XX wieku.

Jak potoczyły się losy Medei po dokonaniu dzieciobójstwa? Według niektórych wersji bohaterka, po odrzuceniu przez Jazona, udała się do Aten i urodziła królowi Egeuszowi syna³¹. Według innych przekazów po paru latach tułaczki wróciła do Kolchidy. Jan Parandowski popularyzuje historię Medei i podaje jeszcze inną wersję zakończenia: Jazon i Medea mieli się jeszcze ponownie spotkać i wybaczyć sobie wszelkie winy, a następnie wrócić do Kolchidy³². Stary król miał być „rad z powrotu zięcia, gdyż nie miał następcy i królestwu zagrażali wrogowie”³³.

²⁹ Medea tötete während ihres Aufenthaltes in Korinth den derzeitigen Herrscher der Stadt, Kreon, mit Gift. Da sie dessen Freunde und Verwandte fürchtete, floh sie nach Athen, ihre Söhne aber setzte sie, da sie noch zu klein waren um sie zu begleiten, auf den Altar der Hera Akraia, in der Meinung, ihr Vater (Jason) werde sich um ihre Rettung kümmern. Die Leute Kreons aber töteten sie und verbreiteten die Geschichte, Medea habe nicht nur Kreon, sondern auch ihre eigenen Kinder getötet. Cyt. za: *ibidem* [tłum. A.W.].

³⁰ Źródła podają także inne kwoty: 15 lub 40 talentów.

³¹ Por. K. Kerény, *Mitologia Greków*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2002, s. 502.

³² J. Parandowski, *Mitologia*, Poznań 1989, s. 173.

³³ *Ibidem*.



Już w utworach antycznych mit Medei pojawiał się wielokrotnie. Posłużyli się nim m.in. Apollonios z Rodos w *Argonautice*, Hezjod w *Theogonii*, Pindar w swych odach czy też wspomniany już Eumelos w *Corinthiace*. Literatura grecka wywarła znaczący wpływ na literaturę rzymską, która przejęła spuściznę swojej znamienitej poprzedniczki. Drugim, po dziele Eurypidesa, ważnym i również w całości zachowanym dramatem nawiązującym do mitu o kolchidzkiej księżniczce jest *Medea* Seneki. Jej autor koncentruje się na motywie szaleństwa bohaterki po zdradzie Jazona – Medea Seneki jest bowiem mitologiczną furią i to różni ją od Medei Eurypidesa. Nieco inaczej opisał tę mitologiczną postać Owidiusz w *Metamorfozach*, a także w *Heroidach*, gdzie jeden z listów miłosnych bohaterka adresuje do Jazona, którego wciąż darzy uczuciem. Z innych rzymskich autorów należy wymienić przede wszystkim Warrona Atacyńskiego (Varro Atacinus) i Valeriusa Flaccusa³⁴. Wiele spośród dzieł, powstałych zarówno przed dramatem Eurypidesa, jak i po nim, zaginęło. O ich istnieniu świadczą odsyłacze znalezione w innych tekstach lub kronikach, dlatego wciąż podejmuje się próby ich rekonstrukcji.

W literaturze niemieckojęzycznej autorzy nawiązujący do mitu Medei najczęściej opierali się na dziełach Eurypidesa i Seneki. Szwajcarski filolog klasyczny Fritz Graf rozróżnia pięć tematycznie odrębnych historii, ukazujących losy Medei. Wersje: kolchidzka, jolkijaska, koryncka, ateńska i medejska³⁵ przedstawiają kolejne etapy życia antycznej *femme fatale*, począwszy od przybycia Argonautów do Kolchidy rządzonej przez Ajetesę, ojca Medei i Absyrtusa³⁶.

³⁴ Por. H. A. Glaser, *op. cit.*, s. 49.

³⁵ Wspólnym elementem wymienionych wersji dziejów Medei jest poczucie alienacji oraz wierność rytuałom. F. Graf, *Medea, the Enchantress from afar: Remarks on a Well-Known Myth*, [w:] *Medea. Essays on Medea in myth, literature, philosophy, and art*, red. J. J. Clauss, S. I. Johnston, New Jersey 1997, s. 38–39.

³⁶ *Ibidem*, s. 174. Zapis imienia Absyrtus – podobnie jak inne imiona – będą pojawiać się w poszczególnych miejscach niniejszej pracy w różnych wariantach. Odmienność zapisu nie jest wynikiem nieuwagi, lecz ma na celu uwzględnienie różnic w podaniach i interpretacjach, a co za tym idzie: różnic w kreacji bohaterów.



Większość słynnych interpretacji podąża tropem Eurypidesa lub Seneki, odnosząc się do wersji korynckiej i koncentrując uwagę na zdradzie Jazona oraz motywie dzieciobójstwa. Tym samym dzieła te wpisują się w tradycję tragedii zemsty.

Horst Albert Glaser, uwzględniając literaturę rzymską, francuską, włoską i niemiecką, rozróżnia trzy podgrupy dramatów o Medei³⁷. Do pierwszej zalicza utwory ukazujące bohaterkę jako istotę boską lub demoniczną. Kluczową rolę odgrywa w nich pochodzenie Medei jako krewnej, a według niektórych interpretacji nawet córki, Hekate (bogini księżycy i śmierci) oraz wnuczki Heliosa (boga słońca). Motyw boskiego pochodzenia Medei nie jest zresztą żadnym novum. Już w literaturze antycznej postać bohaterki oscyluje między światem ludzkim i boskim. Dla Eurypidesa Medea nie była boginią – w swoim utworze przedstawił ją jako kobietę śmiertelną, choć silną, świadomą wyrządzonej jej krzywdy, którą zazdrość popycha do zemsty. Od założonej konwencji odbiega jedynie samo zakończenie: dokonawszy zemsty, bohaterka zbiega ku niebiosom na rydwanie wysłanym przez Heliosa, wymykając się tym samym ludzkiemu osądowi i karze. Innym przykładem z pierwszej podgrupy są dramaty XVIII-wiecznego twórcy Friedricha Maximiliana Klingera. W utworze *Medea in Korinth* bohaterka dokonuje dzieciobójstwa za radą matki, bogini Hekate, zaś w jej postaci ścierają się mroczna i jasna strona jej pochodzenia.

Do drugiej grupy zdaniem Glasera należą utwory, w których czyny bohaterki determinuje jej barbarzyńskie pochodzenie. Medea jawi się w nich jako osoba obca, pozbawiona ojczyzny³⁸, a jej los jest ściśle powiązany z losem Jazona i rodziny. Poza nią – jak pisze Glaser – Medea jest uciekinierką, skazaną na wygnanie³⁹. Tak też przedstawił dzieje tej postaci Franz Grillparzer w tryptyku *Das Goldene Vlies*, czy też angielski autor Richard Glover w tragedii *Medea*.

³⁷ Por. H. A. Glaser, *op. cit.*, s. 22.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ *Ibidem*.



Trzecią i ostatnią podgrupę cechuje erupcja uczuć: czyny protagonistki wynikają z ogromu miłości, która w obliczu hańby i oszustwa przeradza się w zazdrość i nienawiść⁴⁰. Nieokiełznane emocje wyzwalają destrukcyjne siły, pozbawiające bohaterkę zdrowego rozsądku. Jako przykład Glaser podaje – powstały w kilka lat po Eurypidesowym – utwór Neophrona, z którego zachowały się jedynie fragmenty⁴¹.

Warto podkreślić, iż Medea nie jest jedyną znaną nam mitologiczną dzieciobójczynią. Chcąc pomścić zdradę męża i krzywdę siostry Filomeli, Prokne, córka Pandiona, króla Aten⁴², zabiła swojego syna Itysa, ugotowała jego ciało i podała królowi Tracji, Tereusowi, do zjedzenia. Także Ino, córka Kadmosa, miała pozbawić życia swojego syna. Gdy Atamas, opętany przez Herę szaleństwem, uśmiercił małego Learchosa, Ino rzekomo zabiła Melikertesa, popełniając samobójstwo i rzucając się wraz ze starszym synem do morza. Zastanawiający jest zatem fakt, iż to właśnie Medea stała się synonimem dzieciobójczyny i to Medea, a nie Prokne czy Ino, zagościła na stałe w literaturze.

Podsumowując, można stwierdzić, że literackie interpretacje mitu o Medeji są tak bardzo odmienne, iż próba syntezy i połączenia wszystkich wątków w jedną, spójną całość jest niemożliwa, co więcej – odebrałaby mitowi jego sens. To właśnie różnorodność detali sprawiła bowiem, że postać Medeji wciąż inspiruje pisarzy i skłania czytelników do refleksji. Fenomen Medeji zawsze należy rozpatrywać w kontekście danej epoki, jako odzwierciedlenie panujących w niej trendów i dominujących problemów społecznych. Johannes Gascard słusznie zauważa, że nie ma „jednej” postaci Medeji:

Można już teraz z całą pewnością stwierdzić, że nie istnieje „jedna” Medea. Każda epoka kreowała taką Medeję, jaka do niej przystawała i na jaką sobie zasłużyła. Mając na uwadze jakąś konkretną Medeję, nie wolno

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ *Ibidem*, s. 23.

⁴² Por. P. Grimal, *op. cit.*, s. 303.



zapominać, że chodzi tu jedynie o uwarunkowany epoką kadr z liczącego niekiedy setki lat filmu o Medei⁴³.

Każda epoka instrumentalizowała mit Medei, dostosowując go do własnych potrzeb, a tym samym nadając jego bohaterce wiele twarzy. Być może jest to najlepsza odpowiedź na pytanie, kim była Medea – była projekcją wyobrażeń i potrzeb różnych epok oraz społeczeństw.

Stan badań

Mit Medei należy do najbardziej znanych przekazów w literaturze niemieckojęzycznej, inspirujących zarówno pisarzy, jak i literaturoznawców. Medeę próbowano interpretować w najróżniejszych kontekstach, m.in. kolonialnym, psychologicznym, genderowym, jak również historycznym. Z obszaru niemieckojęzycznego pochodzi zatem wiele publikacji i monografii poświęconych mitologicznej dzieciobójczyni. Jedną z ważniejszych prac naukowych na temat mitu Medei wyszła z pod pióra niemieckiej badaczki Inge Stephan. Autorka opublikowała w roku 2006 obszerną monografię pt. *Medea. Multimediale Karriere einer mythologischen Figur* [Medea. Multimediałna kariera postaci mitologicznej]⁴⁴, w której koncentruje się na zestawieniu dzieł podejmujących problematykę mitu Medei pod kątem motywów przewodnich. Oprócz kanonicznych utworów Stephan wymienia także mniej znane teksty, nieopublikowane manuskrypty czy przedstawienia teatralne, sięgając ponadto do

⁴³ Eines kann jedoch schon jetzt gesagt werden: „Die” Medea gibt es nicht. Vielmehr hatte jede Zeit die Medea, die ihr entsprach und die sie verdiente. Wenn wir sie als eine bestimmte Medea ins Auge fassen, dürfen wir dabei nicht vergessen, daß es sich lediglich um einen zeitbedingten Teilausschnitt aus einem gleichsam jahrhundertelangen Medea-Film handelt. J. R. Gascard, *op. cit.*, s. 43 [tłum. A.W.].

⁴⁴ I. Stephan, *Medea. Multimediale Karriere einer mythologischen Figur*, Köln 2006.



medium jakim jest film. Autorka prezentuje poza tym plakaty filmowe. Interesująca jest już sama forma rozprawy: działając komparatystycznie, Stephan dokonała podziału tematycznego, podług którego zestawia i analizuje teksty. Każdy z rozdziałów poświęcony został przez autorkę innemu zagadnieniu, np. rozdział II ma tytuł *Genealogia i generacja. Medea pomiędzy starym a nowym systemem rodzinnym*, rozdział III: *Rasa i płeć. Medea jako „Murzynka”, „Żydówka”, „Cyganka”*, rozdział VII: *„Najlepszy spośród Argonautów” Jazon w filmie i literackich opracowaniach autorek (Seghers i Kaschnitz)*, zaś rozdział X: *„Medea, moja siostra?” Projekt Medea w dyskursie feministycznym*. W obrębie każdego rozdziału autorka analizuje wybrane pozycje literackie, sięgając po teksty z różnych epok. Warto również nadmienić, że publikacja Stephan była poprzedzona licznymi pracami badawczymi, artykułami, a także wykładami i seminariami na Uniwersytecie Humboldta.

Równie interesującą i niewiele mniej obszerną pozycją jest wspomniana już książka Horsta Alberta Glasera *Medea. Frauenlehre – Kindsmord – Emanzipation* (2001) [*Medea. Honor kobiety – dzieciobójstwo – emancypacja*]⁴⁵. Glaser analizuje najbardziej znane utwory poświęcone Medei, poczynając od literatury antycznej (Eurypides, Seneka, Owidiusz, Apollonios z Rodos), na Chrście Wolf i Heinerze Müllerze kończąc. Dziejami Medei na przełomie wieków interesował się również Konrad Kenkel, który w *Medea-Dramen. Entmythisierung und Remythisierung: Euripides, Klinger, Grillparzer, Jahn, Anouilh* [*Dramaty o Medei: Demityzacja i remityzacja: Eurypides, Klinger, Grillparzer, Jahn, Anouilh*]⁴⁶ prześledził, jak zmieniała się recepcja dramatów poświęconych Medei, sięgając nie tylko po kanoniczne utwory literatury niemieckojęzycznej, ale także do tekstów Eurypidesa czy Jeana Anouilha. Podobnych analiz komparatystycznych jest dużo

⁴⁵ H. A. Glaser, *op. cit.*

⁴⁶ K. Kenkel, *Medea-Dramen. Entmythisierung und Remythisierung. Euripides, Klinger, Grillparzer, Jahn, Anouilh*, Bonn 1979.



więcej, również w języku angielskim. Szczegółowy wykaz utworów, z których korzystałam w trakcie prac badawczych, znajduje się w bibliografii.

Warto nadmienić, że oprócz szeroko zakrojonych monografii wiele publikacji poświęconych jest współczesnym utworom podejmującym mit Medei, zwłaszcza zaś powieści Christy Wolf. Mimo iż następuje tu pozorne ograniczenie do konkretnego dzieła, autorzy tychże pozycji często porównywali mit Medei z innymi mitami lub motywami, bądź sytuowali go w kontekście biograficznym. Wymienić tu choćby należy: Karin Birge Büch *Spiegelungen. Mythosrezeption bei Christa Wolf Cassandra und Medea. Stimmen* (2002) [Lustrzane odbicia. Recepcja mitu w: Christa Wolf, Cassandra i Medea. Głosy]⁴⁷, Marie-Luise Ehrhardt *Christa Wolfs Medea – eine Gestalt auf der Zeitengrenze* (2000) [Medea Christy Wolf – postać z pogranicza czasów]⁴⁸. Liczne analizy skupiały się na analogiach i funkcjach mitu Kasandry i Medei w twórczości Wolf. Na szczególną uwagę zasługuje publikacja Marianne Hochgeschurz *Christa Wolfs Medea. Voraussetzungen zu einem Text. Mythos und Bild* (1988) [Medea Christy Wolf. Wymogi do tekstu. Mit i obraz]⁴⁹, w której autorka opublikowała listy Christy Wolf oraz zbiór analiz poświęconych powieści *Medea. Stimmen*.

Wiele uwagi literaturoznawcy poświęcili ponadto tryptykowi Franza Grillparzera oraz dramatowi *Medea* autorstwa Hansa Heny Jahna. Wśród najważniejszych publikacji na ten temat wymienić należy m.in. Karina Becker *Autonomie und Humanität. Grenzen der Aufklärung in Goethes Iphigenie, Kleists Penthesilea und Grillparzers Medea* (2008) [Autonomia i humanizm. Granice Oświecenia

⁴⁷ K. B. Büch, *Spiegelungen. Mythosrezeption bei Christa Wolf Cassandra und Medea. Stimmen*, Marburg 2002.

⁴⁸ M. Ehrhardt, *Christa Wolfs Medea – eine Gestalt auf der Zeitengrenze*, Würzburg 2000.

⁴⁹ M. Hochgeschurz, *Christa Wolfs Medea. Voraussetzungen zu einem Text. Mythos und Bild*, Berlin 1988.



w Ifigenii Goethego, Penthesilei Kleista i Medeji Grillparzera]⁵⁰, Tamara Jerenashvili *Mörderin aus Leidenschaft. Medea-Figuren bei Euripides und Grillparzer* (2007) [Morderczyni z pasji. Postacie Medeji u Eurypidesa i Grillparzera]⁵¹, Siegmund Hohl *Das Medea-Drama von Hans Henny Jahnn* (1966) [Dramat Medea Hansa Henny Jahnn]⁵². Lukę badawczą na obszarze niemieckojęzycznym pozostawiają wczesne utwory Klingera.

Niedosyt poznawczy budzi również zainteresowanie mitem Medeji w literaturze polskiej. Jako że mit Medeji nie cieszył się popularnością w naszym kraju, istnieje relatywnie mało publikacji poświęconych temu tematowi. Odnosząc się do popularności mitu Medeji, mam na uwadze przede wszystkim późniejsze adaptacje i reinterpretacje mitu. Wśród nich wyróżnić należy publikację Kingi Anny Gajdy *Medea dzisiaj. Rozważania nad kategorią innego*⁵³. Jak wskazuje tytuł, motywem centralnym książki jest badanie postaci Medeji w perspektywie obcości i inności.

Celem niniejszej publikacji jest próba przybliżenia polskiemu czytelnikowi wpływu mitu Medeji na literaturę niemieckojęzyczną, a tym samym zapełnienie pewnej luki badawczej i spopularyzowanie literatury niemieckojęzycznej w Polsce. W pracy uwzględnione zostały wyłącznie wybrane teksty, które stanowią reinterpretację losów Medeji, nie zostały natomiast wzięte pod uwagę utwory, w których pojawiają się wyłącznie mity lub intertekstualne odniesienia do dzieła greckiego tragika, choćby poprzez użycie tych samych imion.

Pisownia imion nie jest jednolita, tak jak niejednolite było użycie imion w kolejnych przekładach i transformacjach mitycznego podania. Rozbieżności w pisowni imion mitycznych bohaterów są

⁵⁰ K. Becker, *Autonomie und Humanität. Grenzen der Aufklärung in Goethes Iphigenie, Kleists Penthesilea und Grillparzers Medea*, Frankfurt am Main 2008.

⁵¹ T. Jerenashvili, *Mörderin aus Leidenschaft. Medea-Figuren bei Euripides und Grillparzer*, Trier 2007.

⁵² S. Hohl, *Das Medea-Drama von Hans Henny Jahnn*, München 1966.

⁵³ A. Gajda, *Medea dzisiaj. Rozważania nad kategorią innego*, Kraków 2008.



zabiegiem celowym, nie wynikały one zatem z niedopatrzenia. Brak zmian w oryginalnej pisowni ma służyć podkreśleniu różnorodności mitu oraz jego przekazów, z których czerpali niemieckojęzyczni pisarze. Różne warianty zapisu wynikały z dążenia do zachowania wierności autorom omawianych dzieł. O problemie tym informują przypisy.

Teoria mitu

Teoria mitu jest trudnym i rozległym zagadnieniem, nieustannie skłaniającym do refleksji i wymagającym kontekstualizacji. Ponieważ literatura przedmiotu jest obszerna, a samo skupienie się na teorii mitu mogłoby stanowić temat niejednej pracy, w niniejszej monografii zwrócono uwagę jedynie na parę szczególnie istotnych aspektów, związanych z pojęciem rozumienia mitu. Punktem wyjścia będzie mit w znaczeniu tradycyjnym, rozumiany jako zbiór podań o antycznych bogach i herosach o funkcji kosmologicznej i poznawczej, zatem opowiadanie tłumaczące zjawiska w otaczającym świecie, opisujące początki kosmosu i świata ludzi. Centralnym zagadnieniem będzie adaptacja mitu oraz pytanie, w jaki sposób autorzy odnosili się do mitycznych podań i jakie oblicze mitu antycznego ukazali w swoich dziełach. W tym znaczeniu mity lub odnoszenie się do poszczególnych fragmentów mitów, mitemów, będą rozumiane jako narracja i warianty. Literackie strategie niekiedy dekonstruowały mit, aby ponownie go rekonstruować, mityzować i remityzować.

W toku analizy nie będę odwoływać się do teorii Mircei Eliadego⁵⁴, Claude'a Lévi-Straussa⁵⁵ czy Rolanda Barthesa⁵⁶, czyli

⁵⁴ Por. M. Eliade, *Aspekty mitu*, tłum. P. Mrówczyński, Warszawa 1998.

⁵⁵ C. Lévi-Strauss, *Struktura mitów*, „Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej” 1968, nr 59/4, s. 243–266.

⁵⁶ Por. R. Barthes, *Mitologie*, Warszawa 2000.

